List do przyjaciela gwoli ustawy obcych monet Anno 1762 w Warszawie.

XVIII.2.1320

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

dublet Nr 1.8775.

LIST DO PRZYIACIELA
Gwoli Uſtawy Obcych monet
Anno 1762.
W WARSZAWIE.

TAk widzę WMWMć. Pan ſwoim nieſzczęściem maſz myśl zaprzątnioną, że w każdym liście, w iakimkolwiek inſzym intereſſie do mnie piſanym, zawſze muſi wpaść naydłużſzy Artykuł o Redukcyi. Raz tedy więc odważyłem pracę moię, żeby ieżeli można WMWMć. Pana temi reflexyami uſpokoić, ktoremi y ia w tymże publicznym nieſzczęściu znaczną moią ſobie wyperſwadowałem ſzkodę: boć naoſtatek przecież ſię przynaymiey na nieodbitey potrzebie uſpokoić należy.

Redukcya nie ieſt to rzecz nowa, ani pierwſza w Polſzcze, Ile razy iak w świecie całym, tak y w naſzym Kraiu, złey ſię namnoży monety, tyle razy y w świecie całym y u nas inſzego pierwſzego, na złą monetę nie było, niemaſz, y nie będzie *pro primo gradu* lekarſtwa, tylko Redukcya, lub wywołanie monety.

Za Zygmunta I. Roku 1527. Monetę Swidnicką na połowę redukowano y zakazano żeby w przeciągu Roku, nigdzie nie znaydowała ſię w Polſzcze.

Na początku Panowania Zygmunta III. Roku 1588. Saſkiey, Brandeburſkiey, y Sląſkiey monety w puł roku rozkazano ſię zbywać.

Takież redukcye, zakazy, y wywoływania z Kraiow złych monet były za Władyſława IV. Roku 1633 za Jana Kazimierza, Roku 1654, za Jana III. Roku 1677. za Auguſta II. Roku 1710. y 1717.

Te wſzyſtkie Redukcye, zakazywania y wywoływania złych monet, pewnie iak y teraz były z niezmierną ſzkodą wſzyſtkich Partykularnych. Każdy na niey iak teraz ſta y tyſiące tracił, bo muſiał tracić. Narzekano na ſtraty tak iak y teraz, te iednak narzekania niezatamowały redukcyi,

Wtórot
4957
BIBLIOT. NAROSSO
FUNDACJI Im. J. I. MICHALSKICH Ze zbiorów
http://rcin.org.pl

redukcyi, ile razy iey zła potrzebowała moneta. Bo niechay będzie na przykład 20. millionow tynfow złych w Kray wprowadzonych, z ktorych każdy nad pułtynfa niewart. Kray więc ma w nich 10. millionow tynfow szkody. Trzeba więc, żeby Kray z tey wyszedł obłudy y oszukania: Ponieważ za dobra naprzykład, sto tysięcy tynfow warte. ktoby wziął 100. tysięcy tynfow złych, niewziąłby w rzeczy samey tylko połowę. I tak proporcionalnie na każdey rzeczy iest oszukanie w Kraiu, poki w nim kurs ma fałszywa moneta, toć rozum, sprawiedliwość y interes każdego w szczegulności każe, żeby ią zwierzchność do swego przywrociła waloru. A czyż zaś może bydź do wewnętrzney ceny redukowana zła moneta bez straty? Ktoż więc te 10. millionow tynfow musi tracić: nie kto inszy, tylko my Obywatele Oyczyzny, kto ich ma million, straci pięc kroć sto tysięcy, kto ich ma sto, straci 50. Nie redukcya zaś żadną miarą tey stracie winna, ani Zwierzchność, ktora ią czyni, ale czyieś złość, ktora złą monetę wprowadziła, iest winna, ale czyieś niedbalstwo y nie dozor, kto wprowadzeniu złey monety niezabiegł, iest winien. Jednym słowem zła moneta niemoże bydź bez redukcyi, albo y wywołania z Kraiu.

Smieszna to więc rzecz iest, Redukcyom całe przypisować nieszczęście, y gniewac się na nie. Jest to właśnie iak narzekać na lekarstwo, lub operacye Cyrulikow y Doktorow, kiedy odcinaią gangreną zarażone członki, albo szkodliwe w ciele wyrosłości. Na choroby wolno narzekać, nie na Lekarstwa, nie na Medyka, bo to dziecinna iest y rozumu w tym mało, prawdziwie choruiąc, pomoc odrzucać, y tak lekarstwa iako y leczących nielubić.

Proszę tu więc pomyśleć nayprzod, co winien Podskarbi Wielki teraźnieyszy, ktory roku ieszcze niemasz, iak urząd obiął? a złe y niegodziwe monety; piącią y szesćią lat przed nim wpłynęły, do Polski: tak dalece że iuż on w tey naygorszey, iaka teraz iest sytuacyi, złą zastał monetę. Należało wprawdzie, ale nie do niego przed 6. 7. lat, y przez te wszystkie lata, zaraz złemu zabiegać, Tenże tedy niech będzie winien kto swey w tym w Polszcze powinności nieczynił, nie teraźnieyszy Podskarbi Wielki. Prædecessor Jego długo się wachaiąc, (ktora Iego odwłoka większey co raz Publiczney szkody była rzetelną przyczyną) naostatek nayusilnieyszemi.

XVIII. 2. 1320

http://rcin.org.pl

nieyszemi Wielkich ludzi pobudzony y prawie przymuszony perswazyami, z Konstantynowa do Warszawy się wybierał, na nie uchybne w przeszłym Lutym publikowanie Redukcyi; to iest rzecz całey Warszawie y wielom wiadoma: śmierć go zaskoczyła w tych samych dniach w ktorych publikowaną od niego widzielibyśmy byli zapewne Redukcyą.

Po nim gdy oddany był teraznieyszemu Podskarbiemu Wielkiemu Urząd, Seym nastąpował. Musiał więc nowy Podskarbi Wielki oglądać się na to, co stanie na Seymie. Lecz nieszczęśliwie na Oyczyznę, Seym ten, ktory był na zabieżenie złym monetom złożony, niedoszedł.

Po spełznionym Seymie dwie się kwestye urodziły: *iedna* czyli maią moc Podskarbiowie czynić redukcyą? *druga*, czyli iest potrzebna redukcya?

A gdy się Seym zniszczył, naturalnie musiało nastąpić y nastąpiło Poseymowe Senatus Consilium. Proponowano więc na nim, nie czyli dać Podskarbiom moc, bo tego Senat nie może, ale pytano się tylko zdań Senatu o to, czyli przywiązaną do swego urzędu Podskarbiowie maią według prawa moc, redukowania złych monet? Produkowano wiele Praw na to, ale nay wyraźnieysze y niewątpliwe za Zygmunta Trzeciego Roku 1598. V. st. w Warszawie na Seymie ustanowione temi słowy: *A Czerwone złote także y Talary podeyrzane, y mennice drobnieysze Cudzoziemskie, ktorych wiele do Państw naszych nanoszono, niemaią też być brane, iedno wedle tey ustawy, ktoraby przez urzędniki nasze do tego należące* (nie kto inny te urzędniki, tylko Podskarbiowie Wielcy) y *Probierze przysięgłe, uznana y doświadczona była.* To prawo iak iest w sobie, tak się wszystkim ogolnie y do wszystkich czasow przystosowane zdawało. Ponieważ na insze prawa mowiono, że tylko na ieden czas, y na iednę okoliczność Podskarbim służyły. To zaś prawo, gdy mowi. że *Czerwone złote, talary podeyrzane, y mennice drobnieysze Cudzoziemskie, nie maią bydź brane, tylko według ustawy, ktora przez Urzędnikow skarbu, y przez Probierze przysięgłe uznana y doświadczona bydź ma;* Toc iawnie przyznaie, że takie o monecie Cudzoziemskiey y podeyrzaney ustawy, do Urzędnikow Skarbu, ktorzy są naypierwsi Podskarbiowie, należą, y ich iá prawdziwą powinnością.

1210
http://rcin.org.pl

Produkowano drugą konstytucyą Anni 1601. na Seymie Warszawskim, ktora dopiero immediate przerzeczone prawo potwierdza; słowa *icy*: *Authoritate Conventus & Consensu omnium Ordinum, w Krakowie, albo Olkuszu, a nigdzie indziey mennice bić rozkazuiemy &c. ktorey mennice Podskarbi nasz Koronny ma bydź sprawcą y dozorcą. A z strony wywołania y nieużywania w Państwach naszych monety drobney Cudzoziemskiey, Konstytucyą Roku 1598. utwierdzamy, y do exekucyi przyprowadzić każemy.* Cożto za Konstytucya tą powtorną potwierdzona? y do exekucyi tylko przyprowadzona? ato taż sama, ktora się dopiero wspomniała: *że ustawa monet Cudzoziemskich, do Podskarbich należy*, że do nich należy *wymołanie y zakazanie, używania, podeyrzanych monet*, nie tylko *ceny ich ustawa.* Produkowano naydawnieysze Prawo za Alexandra Krola, Roku 1504. na Seymie Piotrkowskim, ktore tak mowi: *Ipse Thesaurarius Regni sit unus Magister monetarum, pro tempore cudendarum: Ipse habeat omnem monetæ curam, habeat quoque Probatores suos, quos ipse salariet.* Coż nad to wyraźnieyszego Prawo, że do Podskarbich staranie się o dobroć monety, y iey pilna proba, y szacowanie, należy?

Produkowano Konstytucyą Anni 1633. za Władysława IV. w Krakowie ustanowioną, *Tytulo* Uniwersał do mennice: gdzie te są słowa: *Woiewodom, Starostom &c. y innym iakąkolwiek iurysdykcyą y zwierzchność na sobie maiącym, także Celnikom, Mytnikom, Pisarzom, y ich namiestnikom, gdziekolwiek na Komorach, przykomorkach, w Koronie y w W. X. Litt. będącym, oznaymuiemy, iż &c. Wszelakim Urzędom wzwyż mianowanym, na iakieykolwiek funkcyi y iurysdykcyi będącym, rozkazuiemy y napominamy, aby tego przestrzegali, y z każdey miary zaliegali, iakoby żadney monety Cudzoziemskiey inszey, procz tey, ktora iest w Konstytucyach mianowana, przyimować y udawać, nikt cujuscunque status & Præeminentiæ po Państwach naszych, niewazył się, podwinami, w tychże Konstytucyach mianowanemi.* Widziano więc y w tey Konstytucyi, że ieżeli wszystkim inszym urzędom, nawet *Celnikom y dozorcom Podskarbińskim* nakazana iest powinność przestrzegania y ze wszech miar zabiegania złym Cudzoziemskim y inszym monetom; dopieroż Podskarbim Wielkim Oboyga Narodow, ktorzy Dozorcow, Pisarzow, Celnikow kreuią y postanawiaią.

Z tych

http://rcin.org.pl

Z tych więc y z podobnych Konſtytucyi. iako to, 1508. 1509. 1654. 16n. &c. &c. oczywiście, iawnie, niewątpliwie, nieszwycięſzenie, pokazała ſię wſzyſtkim, moc Podſkarbich, y że do nich należy *omnis cura monetæ*, należą proby monet, uſtawy albo Redukcye, wywołania, y waloru i n wewnętrznego wyznaczenia.

Gdyby był Seym oſtami ſtanął, niebyłoby było na *Senatus Conſilium* y kweſtyi o tym, czy maią moc Podſkarbiowie redukowania monety? ale kiedy Seym tak potrzebny ſpełzł nieſzczęśliwie, ta kweſtya z tylu praw pokazanych na *Senatus Conſilium* zupełnie uſpokoiona została. Nie żeby Senat autoryzował Podſkarbich do uczynienia Redukcyi, bo o tym kweſtyi niebyło, ale że Senat uznał za rzecz oczywiſtą prawa dawne Podſkarbim ſłużące.

Z tych tedy dwoch wyżey namienionych rzeczy, iuż pierwſza żadney niepodlega wątpliwości, że z cytowanych Praw Podſkarbiowie maią moc przywiązaną do Ich urzędu, examinowania monety, ile Cudzoziemſkiey, y iey wewnętrznego oſzacowania waloru, na to ludzi, na to Probierzow chować powinni.

Że zaś przy tak zagęſzczonych uniwerſalnie złych monetach, Redukcya ich była nieuchybnie potrzebna, było to zdanie po Seymie zerwanym, nie tylko *Senatus Conſilii*, ale y wſzyſtkich niezliczonych rozſądnych Patryotow y Panow. Racya oczywiſta, bo pokiżbyśmy to byli przyimowali z zagranicy tynfy we 38 groſzach, z ktorych iedne coś koło trzydzieſtu, drugie ledwie piętnaście groſzy ſą warte, a tych naywięcey w Kray ſię wlewa? tak wyſoka, 8. groſzy nie godziwych tynfow cena, nęciła Sąſiadow naſzych do ich dla nas bicia, y nam niemi płacenia. Więc znoſnieyſza ieſt, w piętnaſtu groſzach, niegodziwie z zagranicy za towary naſze narzucane nam przyimować tynfy, niż ie przyimować w 38. groſzach, ktorych, nigdy niewarte, a udawać ie za połowę y mniey, w kupowaniu tak towarow, iako y żywności z Dobr. Chocby zaś y naywięcey takich tynfow w groſzy piętnaſtu w granice wchodziły, ktore maią ten walor wewnętrzny, to więcey ſzkody Rzplty nie przyraſta, nad tę ktorąśmy wſzyſcy generalnie przez nieſzczęście publiczne y czyiże kolwiek nie dozor ponieśli.

Raż

http://rcin.org.pl

Raz tedy trzeba było koniecznie wszystkim stracić na summach gotowych, iako przy takowychże redukcyach zawsze y nasi Przodkowie nieżmiernie tracili, y nie tracić niemożna, ale w dalszych czasach dalszey naszey redukcya zabiegła stracie, kiedy w takim walorze przyimuiemy w dochodach tynfy, w iakim ie wydaiemy.

Dla Czerwonych Złotych tudzież, aby ie podług Konstytucyi w Walorze osmnastu złotych utrzymywać, potrzebna była tynfow redukcya, według ktorey, łatwiey teraz walor Czerwonych Złotych kupcom płacić.

Naypotrzebnieysza była y dla płaty Woyska redukcya, bo żołnierz, tak szczupły żołd biorący, czy można, żeby na kazdych 38. groszach w fałszywym tynfie miał tracić groszy 23.? Hetmani tedy Wielcy Oboyga Narodow sprawiedliwie y naybardziey przynaglali redukcyą.

Ale kupcy sami generalnie iuż byli w rzeczy samey uczynili redukcyą, niebiorąc w towarach tynfow, tylko według ich wewnętrznego waloru.

Płacenia summ niemniey wyciągały redukcyi, bo nikt złych tynfow za dobre brać żadną miarą y niemogł, y niechciał. Toć redukcya powinna była wewnętrzny ich walor koniecznie wyznaczyć. Te tedy racye y tym podobne koniecznie skonwinkowały Podskarbich y wszystkich, z ktoremi się naradzali Panow, o nie odbitey potrzebie uczynienia redukcyi.

Ale co naybardziey y nayoczywiściey przymuszało do redukcyi publikowania, to ta osobliwie przyczyna, że w Komorach Krolewskich y Zupach iuż uczyniono redukcyą, Panowie możni y maiętni po swoich wielkich dobrach, iuż publikowali każdy swoie redukcye, y więcey Panow iuż ie gotowali się czynić po swoich maiętnościach. Znośnaż to rzecz była cierpieć w Krolestwie tyle prywatnych redukcyi? Seymy niestawaią aby im przeszkodziły, wiele tedy Panow, tyle było by było redukcyi po Woiewodztwach, ktore inszych sąsiadow naturalnie musiały by były wciągnąć: była by to iakaś species Anarchii, w tey Rzeczypospolity, ktora na takie przypadki zagęszczania złych monet, ustanowiła Magistrat ieden, *Ministerium* iedno, *Supremum Rei monetariæ Præfectum*, aby on Cudzoziemskie monety examinował, redukował do ceny wewnętrzney; wywoływał; iako się w tey cytowanemi dowiodło prawami. To cóż więc

http://rcin.org.pl

więc ſprawiedliwiey ſtać ſię mogło, iako żeby partykularnym iuż w wielu mieyſcach ogłoſzonym redukcyom uniwerſalnie powſzechna zabiegła redukcya?

Kiedy więc Podſkarbi W. K. zważył pilnie te wſzyſtkie tak głowne racye, kiedy zważył dobrze *ex Senatus Conſilio* y z wielu wielkich w Oyczyznie ludzi rad, nieuchybną potrzebę redukcyi, y moc przez prawa ſobie daną, a raczey opiſaną powinność; ſpokoyny y beſpieczny na ſumnieniu, iż on bynaymniey niewinien złey zagęſzczeniu monety, rezolwował ſię na oſtatek po tyſiącznych y tyſiącznych od wielu wielkich y dobrych Patriotow pobudkach, do czynienia redukcyi: odważaiąc ſię wielkim ſercem dla dobra Oyczyzny, na wſzyſtkie od ſiebie całe niezaſłużone, nie ſłuſzne, y nie winne czyieżkolwiek nieukontentowania.

Niż daley poydziemy, proſzę żebyś Wmć. Pan, wolny Szlachcić, ale przecież przez wſzyſtek rozum prawu Oyczyſtemu podległy, reflektował ſię nad tym, że iak inſzych iurysdykcyi prawem opiſanych, tak y Podſkarbiſkiey, my niemożemy inakſzych opiſywać granic, tylko te, ktore iey prawa wzwyż cytowane na całe opiſały Kroleſtwo. Jurysdykcya tedy Podſkarbińſka ieſt nie dla iednych y drugich, ale dla wſzyſtkich iednakowa, że *Czerwone złote, talery podeyrzane, y mennice albo monety drobnieyſze Cudzoziemſkie, niemaią bydź brane, iedno według uſtawy, ktoraby przez Podſkarbich, y Probierzow przyſiegłych, uznana y doświadczona była*: iako mowi konſtytucya anni 159?. iuż wyżey cytowana. Tenże ſtyl ſam y drygich Konſtytucyi, pokazuie, że *nikt* inaczey *monet Cudzoziemſkich brać niema, tylko wedle uſtawy Poſkarbich. Hoc ſuppoſito*; więc y teraznieyſza *uſtawa monety* (czy co iedno znaczy redukcya) ieſt ogolna na całe Kroleſtwo. Lubo tedy Podſkarbi Wielki, niechciał y niemogł ubliżyć prawu ſwoiey iurysdykcyi, ani iey w niczym ſwemi Uniwerſałami nieublizył; iednak niemoże dyſkretniey przyſtoyniey y należyciey reſpektem Szlacheckiego ſtanu explikować ſię, iako we wſzyſtkich ſwoich Uniwerſałach to czyni. Kupcom y wſzyſtkim w handlu będącym Oſobom, y ludźiom do Jurysdykcyi ſkarbowey należącym, zaleca y przykazuie; Szlachecki za ś ſtan, wyrażnym y nieoboiętnym Prawa rozkazom y dyſpozycyom zoſtawuie, iako każdy do poſłuſzeńſtwa Prawu *in bene ordinata Republica* ſiebie ſamego ſpoſobić powinien.

Niemaią

Niemaią tedy naymnieyszey racyi Ich mość Szlachta, ani Wmć Pan, skarzyć się, żeby W. P. Podskarbi *impositive* lub *imperative* miał iść z Urodzenemi rownie, na co czasem ktoś *maligniùs quam veriùs* podobno farkał, ale każdemu pod prawem żyiącemu, prawa tylko pospolite, na Szlachtę y wszystkich od stanow Rzeczypospolity opisane, przed oczy kładzie, tyle, ile do Iego należy Ministerium. Nam zaś iako dobrym Synom Oyczyzny, przystoi bydź powolnemi Oyczystym Prawom, ktore *jubent, non disputant.* Tę Potrzebną uczyniwszy dygressyą wracam się *do redukcyi*, a po Polsku, do *monet Cudzoziemskich ustawy.*

Swiadkiem tu cała Warszawa. iak wiele miesięcy z ludzmi doskonale się na rzeczy monetowey znaiącemi y experyencyą wszelką maiącemi, z przysięgłemi tudzież Probierzami umyślnie sprowadzonemi, nieustannie napracował się nad tym, aby było iak naylepiey walor tylu rodzaiow złych, lepszych, gorszych y naygorszych tynfow poznać, y sumiennie wyznaczyć; y sto y sto razy proby przed swemi kazał czynić oczami, przy wielu godnych ludzi świadectwie. Naostatek roznych tynfow walor powyznaczał, y według niego Podskarbiński uniwersałem die 13. *7bris* Roku 1761. ogłosił redukcyą.

Trudno słowy określić, nie mowię znaczniey szych ludzi, ale ludu w Warszawie rozruchu, a potym y po inszych miastach y Prowincyach. Ale to naturalny skutek, tak iak chorym bywa ciałom po wzięciu lekarstwa. Jaki czas, zboż samych, chleba, y żywności brakneło.

Powoli iednak, iak y tego naturalnie trzeba było się spodziewać, lud się przyzwyczaiać począł, tak dalece, że stare tynfy, szelągi nawet y złoto pokazało się dostatkiem. Każdy widział że stracił, y odzałował straty, ale spodziewał się, iż przecie tracić więcey nie będzie. Nie dziw że ci, ktorzy summy płacić musieli, dłużey swe czuli nieszczęście. Ale nakoniec każdy sobie wyperswadować musiał. I tak na tey redukcyi (lubo po Prowincyach gdzie niegdzie ieszcze przeciw niey wiele słychać było nie smakow) po większey części już się było dobrze poczęło uspakaiać Krolestwo.

Chciałbym tu z. słonę pomknąć, na to co w tey Scenie w kilka nastąpiło miesięcy. Kocikwacya waloru monety między Koroną y Litwą była nieuchybnie potrzebna, y sprawiedliwość

y

http://rcin.org.pl

y interes publiczny y prawa Annorum 1496. 1564. 1569. wyciągały ią koniecznie. Podskarbi Litewski w Xięstwie Litewskim Wrocławskie tynfy redukował był pierwszym Uniwersałem na dwa szostaki; ponieważ lepszych takich tynfow y maiących dwoch szostakowy walor, w Litwie na ten czas znaydowała się mnogość: w Polszcze zaś bez porownania więcey gorszych tynfow znaydowało się Wrocławskich!, przeto Podskarbi Koronny Wrocławskim tak lepszym iak inszym gorszym tynfom, aby ludu osobliwie pospolitego niezakłucać, cenę iednakową pułzłotego, pierwszym był Uniwersałem naznaczył. Po długich niezmiernych kilkoniedzielnych trudnościach, aby koekwacya stanąć mogła, ktora stanąć koniecznie musiała; iako Podskarbi W. Litr. w inszych tynfach przyiął. Polską tak też Podskarbi W. Kor. we Wrocławskich lepszych tynfach musiał przyiąć Litewską redukcyą, toiest Wrocławskie tynfy lepsze na dwa szostaki,

Słowa drugiego Uniwersału die 19 *Iunii* Roku 1761. datowanego te były: *maiąc względ zemiędzy rożną zgraniczną monetą ieſt bardzo siła tynfow lepszego stępla y szacunku wewnętrznego nazwanych Wrocławſkich &c. więc umyśliłem dawnieyszy wzwyż wyrażony Uniwersał moy, teraźnieyszym potwierdzić, iakoż potwierdzam, ſzczegulnie dodaiąc że wzwyżwspomnione tynfy Wrocławſkie we dwoch szostakach bitych, to ieſt we 15. groszy y ſzeląg brane bydź powinny podług redukcyi W. X. Litt.*.

Trzy tu rzeczy z tych Uniwersału słow nayoczywiściey się wydaią; naprzod że nie żaden imaginowany partykularny, ale sam szczery, czysty, widoczny Rzeczypospolity interes wymusił na Wielkim Podskarbim tę o Wrocławskich tynfach lepszych na dwa szostaki podniesionych deklaracyą. Niech tu złość co chce mowi, y iak chce szemrze, to Podskarbi W. Kor. nie miał żadney inszey, dopieroż prywatney cienia przyczyny do tey deklaracyi, tylko samę nieodbitą Koekwacyi z Xięstwem Litewskim racyą: ktorą gdyby cała Rzeczpospolita na Seymie sądziła, uznałaby za cale publiczną, nie za żadną Podskarbiemu prywatną. Potrzeba tedy publiczna perswazye y reprezentacye Wielkich ludzi, intencya dobra zawsze; y wzgląd ieden na dobro Oyczyzny, u każdego bez prewencyi sądzącego, kroki wszystkie dobrych Patryotow dostatecznie usprawiedliwić powinny.

http://rcin.org.pl

Druga rzecz: ktorą w tych Uniwersału słowach obserwować należy, gdy że mowi Podskarbi Kor. iż *iest bardzo siła tynfow lepszego stępla, y szacunku wewnętrznego, nazwanych Wrocławskich:* nie mowi, ani rozumie, że w Koronie samey, bo tu dobrych Wrocławskich zawsze mało było, y przeto ie wszystkie ogołem przed kockwacyą na 15. groszy redukował, ale rozumie że w Koronie y Litwie razem biorąc, było siła tynfow lepszych Wrocławskich, ktorych iako y wszystkich monet ustawiczna iest między Polską y Litwą Kommunikacya; ktore iednak lepsze Wrocławskie potym wkrotce bardzo się przerzedziły, y prawie wyginęły, iako będzie tu niżey.

Trzecia rzecz ktora się iawnie w tym Uniwersale wydaie z tych słow: *Jest bardzo siła tynfow lepszego stępla y szacunku wewnętrznego nazwanych Wrocławskich. więc mowyż wspomnione tynfy Wrocławskie we dwoch szostakach bitych brane bydź powinny:* wydaie się, mowię, oczywiście z słow tych, że Podskarbi wielki tylko tynfy Wrocławskie lepszego stępla y wewnętrznego szacunku, toć nie insze podleysze, ktore y chłopstwo rozeznać może, do dwoch szostakow podwyższył. Toć y dekret Piotrkowski anno 1761. die 7. *xbris* ferowany, ktory wspomina *bita Universalia*, do ktorych się stosuie strony tynfow wrocławskich, niemoże; co inszego znaczyć, tylko ze *ad mentem* powtornego Uniwersału trzeba go rozumieć, według słow dopiero z tego Uniwersału przywiedzionych, to iest, że wrocławskie tynfy lepszego stępla y szacunku wewnętrznego, każe w groszach 25. rachować w sumach przysądzonych.

A toli z tym wszystkim powtorny ten Uniwersał, iakośmy widzieli y w Warszawie y po wszystkich woiewodztwach niezmierzonego zamieszania narobił. Z iedney strony pod Wrocławskie lepszego stępla y waloru tynfy łakomstwo ludzkie podsunęło wszystkie tynfy wrocławskie, także y oczywiście naygorsze, w summach y w płaceniach tynfy, płacący narzucali płaconym we dwoch szostakach. Z drugiey strony Kupcy y żydzi lepsze wrocławskie wyłowili tynfy, a gorszych co raz więcey przybywało, tak dalece, że wszerz y dłuż od granic do granic cała Polska znalazła się samemi naygorszemi Wrocławskiemi zalana tynfami: y *in commercio*, y we wszystkich płaceniach ledwie co inszych tynfow y monet procz naygorszych wrocławskich przez kilka miesięcy widzieliśmy. Historyi po Miastach y Prowincyach okropnych y w samey Warszawie moc niezliczona. Tego Kockwacya narobiła.

Prosze

http://rcin.org.pl

Proszę więc teraz, czy niepowinien był temu złemu z Kockwacyi wypłynionemu remedyować Wielki Podskarbi Kor.? Musiał to, musiał koniecznie uczynić: przymuszony był krzykiem publicznym y radą oraz wielkich y zacnych ludzi, deklaracyą obiaśnienia pierwszych Uniwersałow, a ieżeli tak go chcesz nazwać; to trzeci Uniwersał dnia 17. Lutego 1762. publikować; nic w nim nowego, ani przeszłemu Uniwersałowi przeciwnego nie zrobił, *bo tylko te Wrocławskie tynfy podług drugiego Uniwersału we dwoch szostakach, potwierdził, ktore się pokazuią bydź szościcy srebra proby ktore oraz zwyczaynie stępel wyraźny y czysto wybity. pokazuią, insze zaś gorsze tynfy Wrocławskie*, (tak iak w pierwszym y drugim Uniwersale było,) *deklarował że po 15. groszy iść maią.* w czym kto nieparcyalnie y bez prewencyi głębiey zważa, uyzrzy łatwo, że Podskarbi wielki wyraźniey się tu wprawdzie w trzecim Uniwersale o tynfach explikuie wrocławskich, ale w rzeczy samey zgadza się, nie tylko z pierwszym, ale y z drugim Uniwersałem, gdzie był ostrzegł, że tylko tynfy lepszego stępla y szacunku wewnętrznego na dwa szostaki wynosił. Trzeci tedy Uniwersał iest tylko obiaśnieniem według czasu okoliczności potrzebnym pierwszego y drugiego Uniwersałow, ale nic im przeciwnego w rzeczy samey nie ma.

Lecz y ten trzeci Uniwersał tak w sobie sprawiedliwy, ieszcze dotąd nie ze wszystkim tak po Kraiu, iak y w Warszawie lud uspokoił. Trzeba się przecież mocno spodziewać, że powoli skutku swoiego dobrego doydzie.

Jako bowiem na pierwszego Uniwersału redukcyi, w kilka miesięcy po Miastach y Prowincyach wielu, iuż się byli ludzie uspakaiać y przyzwycaiać do niey poczęli, tak kiedy ten trzeci Uniwersał deklaruie, aby wrocławskie tynfy nie maiące w sobie wewnętrzney dwoch szostakow ceny, (ktorych po Polszcze naywięcey) aby mowie szły po groszy piętnaście, to tym sposobem *insensibiliter* y rostropnie zbliża się y konformuie do naypierwszey publikowaney redukcyi, toć iak z naypierwszego, tak y z tego Uniwersału, zrozumiawszy go dobrze, powoli *publicum* kontento będzie.

Jawna rzecz iest, że tynfow lepszych wrocławskich w Polszcze iuż zbyt mało mamy, *diluvium* złych. Toć dobrze, że złe poydą w 15. groszach, a zaś nikt lepszych wrocławskich, kto ich

http://rcin.org.pl

ma cokolwiek, w groszach piętnastu dobrowolnie tracić nie będzie, nikt nieprzymuszа nikogo do ich tracenia y wydawania w poł złotym, ale każdy kto rozum ma, albo ie uda we dwoch szostakach, albo y daymy, kiedy brać by ich w iakim płaceniu we dwoch szostakach niechciano, to każdy onych Possessor znaydzie inszy sposob, iak go insi znayduią, żeby na nich całe nieszkodował. Złe zaś wrocławskie, ktore prawie same są *in cursu*, iako insze Berlińskie, Magdeburskie &c. przyzwyczaiemy się powoli brać w groszy piętnastu: y tym sposobem rzeczy się utwierdzą według naypierwey in *7bri* ogłoszoney redakcyi: bo deklaracya, iak się rzekło w trzecim Uniwersale, całe się zgadza z pierwszym Uniwersałem.

Zdaiemi się iuż że WMWMć Pan *ex præmissis* wyrozumieć raczysz, iak były dotąd zawsze w tak wielkich trudnościach. Podskarbiego W. Kor. kroki y procedery, niewinne y żadney sprawiedliwey niepodpadaiące krytyce. On złey monecie niewinien, reduke, ą sprawiedliwą in *7bri* uczynił. Przymuszony był dla samey Kockwacyi do drugiego, a dla uspokoienia kłotni ze złych wrocławskich tynfow pochodzącey do trzeciego Uniwersału. Intencya tego, nigdy insza nie była, tylko dobro publiczne. Prześladowania cierpi y dla Oyczyzny znosi ie, iako syn dobry Oyczyzny. Kompassyi więc raczey od ludzi podciwych, y publiczney wdzięczności iest godzien. Uznato Kiedykolwiek Oyczyzna. Wreszcie gdy by tu y wielki Francuski Kolbert nayrozumnieyszy y naypocciwszy ze skarbu publicznego Ministrow, w Polszcze się w tak zawikłanych okolicznościach, ile w wolnym Narodzie znaydował, iestem tey myśli, żeby inaczey nie czynił y lepieyby w takim nie rządzie: naszemu niedogodził kraiowi.

Nalegamy na Podskarbiego żeby złey monety z zagranicy niewpuszczał? prawda toby było naylepiey: prawo tak każe, ale mocy nie ma. Na to trzebaj kilku, a naszych y kilkunastu Regimentow. Reszty niemowię, bo sama rzecz mowi. Do strzeżenia na granicach, aby zła nie wchodziła moneta, Woiewodowie, Starostowie, Wodzowie obligowani są. wie każdy Rzpry siły. Podskarbi, W. Kor. do syć czyni, co może. Pilnuią Iego Oficyaliśtowie na granicach; Konfiskuią co mogą: ale z kąd ramiona na taką imprezę? Do Seymu, do stanow Rzeczypospolity należy skutecznie swoie oparzyć granice, iako y otworzenie mennicy. Więc nie na Podskarbiego o ubostwo, o złą monetę, y o straty skarżmy się, ale na ten, w ktorym niewiem iak y

żyć

żyć możemy, nierząd y Anarchią, bez radnego y źle swoiey wolności zażywaiącego naszego Narodu. W Każdym Państwie naturalnie tak się dziać musi z monetą, kiedy Państwo własney nie ma monety, ni mynnic, y tylko na postronne spuszcza się monety. Pewnie obcy dla miłości naszey dobrey dla nas bić nie będą monety. Cierpmyż nieszczęście nasze, ktoregośmy sami sobie narobili, na naszę ekonomią, nie na redukcyą narzekaymy. Seym niech doydzie, łatwiey wszystkiemu poradzi. Tym czasem kiedy bez Seymu ani stałecznego strzeżenia granic, ani mennicy mieć niemożemy, czego dwoyga poki nie będzie, zawsze nieszczęśliwi będziemy: Redukcyi przynaymniey z tak głownych, iakawyżey przyczyn uczynioney, y arcy-potrzebney nie przeszkadzaymy daremnie.

Czemu by tu więc teraz naypilniey y nayskuteczniey zabiegać potrzeba, iest to, iż lud boiaźnią nowych coraz redukcyi nie ktorzy źle myślący zastraszaią, ztąd pochodzi że y tynfow według wewnętrznego dobrego waloru na groszy 15. spuszczonych, lud brać się obawia, albo tak to, co przedaie, zuchwale wynosi, że tynfy dobrzę pułzłotego warte ledwie w mnieyszey cenie przyimuie.

Czyni to naprzod nasza niezgoda y zły przykład, że każdy według swoiey mody życzyłby redukcyi, iak by to tu Podskarbi Wielki bez należytey z godnemi, akkredytowanemi y dobrze znaiącemi się ludźmi rady krok iaki w tak walnym interessie uczynił. Z przeciwnych zaś zdań y kontradykuiących sobie nikt inaczey iedney planty nie zrobi, tylko że dwoch zdań wybieraiąc, ktore lepsze się zdaie: za tym wszystkim zdaniom y radom niemożna dogodzić, ale przecież każdemu uspokoić się trzeba. Poki zaś będą te ludu poduszczania, to y w Warszawie y po Prowincyach wiele zamieszania bydź musi: a Redukcyą iednak się utrzyma.

Ze zaś tą przyczyną lud podusczaią niektorzy, iż po tylu odmianach przeszłych ieszcze nowey potrzeba spodziewać się odmiany, to niesprawiedliwy zarzut, bo kto wszystkie trzy Uniwersały bez passyi miarkuie y zważa, widzi *primo* to dobrze, że we wszystkich trzech, naprzod redukcya Saskich, Pruskich y innych, przecież lepszych monet iest nie odmienna.

2do. Widzi że w pierwszym Uniwersale Wrocławskie tynfy wszystkie były spuszczone na groszy 15 w Uniwersale drugim same dobre Wrocławskie tynfy, ktorych w Koronie ma-

http://rcin.org.pl

ło, dla koekwacyi z Litwą były podniesione do grosty 25. a podleysze, ktorych moc iest, zostały w 15. groszach; w Uniwersale trzecim, wrocławskie tynfy generalnie podleysze zostawione w 15. groszach, a same dobre, ktorych zbyt mało, zostawione w 25. groszach, tak dalece że trzeci Uniwersał iest w rzeczy samey, iedno co pierwszy, zważywszy iak mało mamy dobrych tynfow Wrocławskich. W czymże to tedy w tych trzech Uniwersałach są tak wielkie odmiany? Z zostałakow ceny w ostatnim Uniwersale wszyscy kontenci, a ieżeli to odmianami zowiesz, że pierwszy y drugi Uniwersały y trzecie Obudwoch obiaśnienie wyszło? to niesprawiedliwa censura, bo y dwadzieścia y trzydzieści ieszcze rożnych regulamentow wynieść może, a przez to nic się nie odmieni, tylko co trzeba obiaśnić y zordynować, obiaśnione y zordynowane byc musi. Darmo tedy na te odmiany tak bardzo wrzeszczą niektorzy, y z nich grożą przyszłemi. Jak przeszłych co rzeczy żadney essencyalney niemasz, y niebyło, tak y przyszłych nie będzie.

Ale rzeczesz tu: za coż tedy po pierwszym Uniwersale lud w kilka miesięcy uspakaiać się począł, a za co po drugim y trzecim uspokoić się niemoże?

Odpowiadam *primo*: bo lud zwyczaynie ślepo robi, w racyą niewchodzi, nie zważa, nierozumie, nie wie czego chce, czemu naygorszemu wierzy, ile kiedy znacznieyszego pobudzaią, y iakieś mu maluią odmiany.

2do. Że lud niepospolszny y zuchwały, że lud redukcyi, a kupcy y Rzemieslnicy taxy niechcą słuchać, coż temu Wielki Podskarbi winien? Na to trzeba *brachium forte*, iak we wszystkich y wolnych, ale dobrze rządzących się Kraiach, ktorego Podskarbiemu niedała Rzeczpospolita. Dopieroż kiedy Szlachta, iak chce wszystkie swoie podwyższa przedaży, y żywność droższą czyni: a na Szlachtę nie masz Seymu, ktory ieden mogłby ich do posłuszeństwa Prawom y zwierzchności przyprowadzić.

3tio. Jeżeli nie ukontentowanie generalne ludu, idzie y z trudności poznawania między dobremi a podleyszemi wrocławskiemi, czy inszemi tynfami? ale ich dystynkcye doskonale y na oko powierzchownemi y niewątpliwemi notami opisać niepodobna. praktyka sama

daie

daie ie rozeznać. Mało iuż iak się tyle razy mowi iest dobrych, *in commercio* ſame podleyſze widać; w praktyce zaś y przekupki iuż ie poznaią, dopieroż kupcy y Szlachta.

4to. Lud się prawdę rzekłſzy obawia, gdy widzi że iedni biorą, drudzy tychże tynfow niebiorą w piętnaſtu groſzach. Ale kiedy lud obaczy, że y na komorach wſzyſtkich y w Zupach biorą ie w 15. groſzach, to y lud się uſpokoi. Jeżeli zaś Panowie po ſwoich dobrach iak ſłychać *privata auctoritate* zakazuią brać iakich tynfow w 15. groſzach, to temu całe Podſkarbi Wielki nic niewinien; to iawna Seymow niemaſz, ktoż im poradzi? na nich tedy niech narzeka *publicum*: boć w Anarchii, tylko też tyle można, ieden na drugiego narzeka.

5to. Jeżeli lud się lęka, iak się rzekło grożbą dalſzych odmian uſpuſzczenia ieſzcze nowego tynfow na niżſzą cenę? na to niebyło inſzego ſpoſobu, tylko ten, ktory iuż *5to Aprilis* wziął przed się Wielki Podſkarbi, gdy nowym aryt potrzebnym Uniwerſałem oznaymił y iuż iak naymocniey w nim lud y Kray upewnił, iż o tym ſpuſzczeniu Wrocławſkich, czyli inſzych goriſzych tynfow, czy iak ich nazwano Bąkow, czy iakichkolwiek inſzych, całe nie myśli, y że tego nie uczyni, aſſekurował *publicum Inſtrumentem Miniſterii ſui*: zoſtawuiąc Seymowi ſamemu, aby uczynił co mu zdawać się będzie.

Tym zaś ſprawiedliwiey y niezawodniey taką deklaracyą mogł uczynić, y uczynił Podſkarbi Kor. że to iawna y pewna rzecz ieſt, iż y te podleyſze, ktorekolwiek ſą do tąd wrocławſkie, y inſze tynfy, czyli te Bąki, zawſze ſą warte groſzow 15. Oczywiſta mowię to rzecz ieſt, gdyż chociaż ſta y ſta Oſob godnych kazały przetapiać na probę, wiele takich naypodleyſzych tynfow y Bąkow, ſłyſzeliśmy iednak od wielu, że nic nieſtracili, że zawſze znaleźli w nich śrebra na groſzy więcey 15. Reſzta miedź y ſtępel. Toć y racyi żadney niemaſz ſpuſzczania ich na niżſzy walor, boć te, ktore mniey warte będą, choćby nawet y ſtępel przyięły Czerwonością łatwo się każdemu poznać dadzą.

A ieżeli zaś ieſzcze podleyſze Cudzoziemcy y fałſzerze nam wleią tynfy, iak te co ſą teraz *in commercio* (gdyż granice nie opatrzone, a złości ludzkiey wſzędzie pełno) to te nie redukowane, ale bydź wywołane powinny, albo li niech Seym przyſzły o tym radzi y decy-

duie

http://rcin.org.pl

duie, co z niemi czynić: a zerwiemy znowu Seym? to cierpmy skutki ulubioney Anarchii. Boć zdaie się, że *etiam eo casu*, Podskarbi Wielki iuż by się y azardować niesmiał na takie chociaż cale niesprawiedliwe odmian zarzuty y kalumnie. Luboć reguła dobrych Patryotow ta bydź powinna: *opus est benefacere invitæ multitudini.*

Lecz iuż te moie reflexye tą kończę ostatnią. Mam za nie roztropność, a przynaymniey za ludzi nieuwagę y płochość, te o ktorych tu mowa Redukcyi, odmian iakichsi wyrzuty. W nayrządnieyszych bowiem Rzeczach pospolitych, y w Monarchiach samych, czyliż na iedno kilku, kilkunastu, edyktow, Uniwersałow, ordynansow, praw iedno grugie oświecaiących y też poprawuiących co rok nie wychodzi? Czyz to rozumy ludzkie są Boskie, żeby wszystko przyszłe co nastąpi razem przewidziały? Mozesz bydź w świecie zawilsza sprawa, iako zregulowanie takich monet, ktore złośliwie pod Koronnym stęplem y pod dawnieyszemi laty, lepszym podobne, fałszerze y za granicą y w granicach bić nieprzestaią? ktorey iest przeszło może 30. podobnych rodzaiow? także to iednym ciosem piora wszystko poprawić się może? y żeby wszyscy co tracić muszą byli zaraz kontenci? wiek cały tak z gruntu zepsowany nie poprawi y nie zreguluie monety, dopieroż po sześciu lat pierwszego roku cokolwiek o niey myśleć zacząwszy, y to ieszcze bez Rad Seymowych, bez ktorych nic doskonale bydź ustanowione nie może. Polityk mowi (*Broun in morib. Angl. pag. 115. principia artium rerumq; omnium semper sint imperfecta oportet; tempore & experientia opus est, quo perfici possint, & in solidum reduci systema.*

Tym wszystkim uwagom racz WMść Pan dać czas y mieysce, a przestaniesz zemną niepożytecznie narzekać. Strata mienia y fortuny załosna: ale *ducunt volentem fata, nolentem trahunt.* Oddaię się &c.

FUNDACJI Ze zbiorów im. J. J. MICHALSKICH
2359
http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

XVIII.2.1320

http://rcin.org.pl